

ks. Janusz Królikowski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## Miejsce i znaczenie wyznania wiary w liturgii

Nie ulega wątpliwości, że cała liturgia jest pierwszorzędnym wyznaniem wiary Kościoła i każdego wierzącego. W konstytucji *Dei Verbum* II Soboru Watykańskiego znajdujemy zdanie o wielkiej nośności teologicznej: „Kościół w swojej doktrynie, w życiu i kulcie przedłuża i przekazuje wszystkim pokoleniom wszystko, czym jest i w co wierzy” (nr 8). Jest naturalne i zrozumiałe, że bardzo szybko zostały opracowane formularze służące uporządkowaniu celebracji liturgicznych, czyli kultu, określeniu ich treści doktrynalnych i nadaniu im właściwego znaczenia w odniesieniu do całości życia chrześcijańskiego. Jest także oczywiste, że zwłaszcza wtajemniczenie chrześcijańskie powinno łączyć się z jednoznacznym i możliwie całościowym wyznaniem wiary, która będzie potem wyznaczać ukierunkowanie całego życia chrześcijanina zanurzonego w Jezusie Chrystusie i wcielonego do Kościoła. Celebracja Eucharystii – wielkiej i egzystencjalnie kluczowej tajemnicy wiary – domaga się, by była ona także przynajmniej pośrednio wyznaniem osobistej wiary i jej najbardziej naturalną syntezą, wywierającą potem wpływ na całość życia chrześcijańskiego swoją ukierunkowującą treścią i wymową.

Biorąc pod uwagę wymienione zależności, jest więc zrozumiałe, że już bardzo wcześnie pojawiło się wiele symboli wiary (*Credo*), które były wykorzystywane w celebracjach liturgicznych<sup>1</sup>. W odniesieniu do kolejnych okoliczności historycznych niektóre symbole zostały utrwalone w użyciu liturgicznym, ponieważ bardziej odpowiednio spełniały taką rolę. W niniejszym opracowaniu

---

<sup>1</sup> Przegląd najwcześniejszych wyznań wiary w: A. Hahn, *Bibliotek der Symbole und Glaubensregeln der Alten Kirchen*, Breslau 1877.

zwracamy uwagę na motywy i dzieje włączenia wyznania wiary do liturgii Kościoła, aby uwypuklić ścisłą zależność zachodzącą między liturgią i życiem chrześcijańskim. Zarówno liturgia, jak i życie chrześcijańskie są oparte na wyznaniu wiary, dlatego też zauważenie tego związku może mieć duże znaczenie dla pogłębienia ścisłego związku życia chrześcijańskiego z liturgią, która nie jest czymś jakby z zewnątrz dodanym do życia chrześcijańskiego, ale określa jego wewnętrzną treść i stanowi pewnego rodzaju środowisko naturalne jego autentycznego rozwoju.

### *Credo* we wtajemniczeniu chrześcijańskim

Kandydaci do chrztu potrzebują zwartych formuł, których można by się łatwo nauczyć na pamięć, a które zarazem mogą z łatwością zostać utrwalone w rozumie i w sercu. Za św. Ireneuszem z Lyonu można powiedzieć, że katechumeni – podobnie zresztą jak wszyscy chrześcijanie – potrzebują „reguły wiary”<sup>2</sup> bądź też – jak mówił św. Ambroży z Mediolanu – „streszczenia wiary – *breviarium fidei*”<sup>3</sup>. Te krótkie i precyzyjne formuły były szczególnie związane z katechezą chrzcielną. Już św. Cyprian z Kartaginy nazywa zebrane w całościowej formie treści wiary „symbolem”<sup>4</sup>. Zdaje się on odnosić do jakiegoś szczególnego znaku, który pozwalał rozpoznawać tych, którzy zostali wtajemniczeni w misteria pogańskie. Wszystkie Kościoły lokalne miały własne formuły symbolu, różniące się wprawdzie co do formy, ale jednorodne co do istotnych treści, które łączyły w jedną całość. Nie będziemy tutaj szerzej wchodzić w to zagadnienie, ponieważ interesuje nas przede wszystkim liturgiczne wykorzystanie symbolu wiary.

Najbardziej zwartą i starożytną formułą wyznania wiary, którą znamy, jest wypowiedziana przez dworzanina królowej Kandaki formuła wyznania, którego – wobec jego prośby o chrzest – domagał się od niego diakon Filip: „Wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym” (Dz 8, 37). Nawet jeśli werset ten jest głosem, jak podkreślają przeprowadzone badania egzegetyczne, to formuła wyznania wiary, którą przytaczają Dzieje Apostolskie, była na pewno uzasadniona przez pierwotną liturgię chrzcielną, do której nawiązuje to opowiadanie. Ponad

<sup>2</sup> Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, 3, 11, 1: sch 211, 140–141. Por. V. Grossi, *Regula veritatis et narratio bettesimale in Sant'Ireneo*, „Augustinianum” 12 (1972), s. 437–463.

<sup>3</sup> Ambroży, *Explanatio Symboli*, 2: sch 25, 46.

<sup>4</sup> Cyprian, *Epistula*, 69, 7: CSEL 3/2, 756.

wszelką wątpliwość dowodzi ona, że od samego początku chrzest jest ściśle związany z wyznaniem wiary<sup>5</sup>.

Dwa listy św. Ignacego Antiocheńskiego, do Smyrneńczyków i do Tralian, zawierają zwarty tekst symbolu, pozwalając tym samym określić, w jaki sposób stopniowo powstała zwyczajowa formuła<sup>6</sup>. Kontekst tych listów nie pozwala na stwierdzenie, że św. Ignacy łączy przytoczone formuły z udzielaniem chrztu, ale na pewno mają one zasadnicze znaczenie dla określenia podstaw doktrynalnych życia chrześcijańskiego.

Dopiero w III w. można znaleźć formułę symbolu ściśle powiązaną z sakramentem chrztu. *Tradycja Apostolska* św. Hipolita Rzymskiego zawiera rozwinięty opis chrztu, w którym jego udzielanie jest ściśle związane z wyznaniem wiary. Cały tekst warty jest tutaj przytoczenia:

Diakon zaś niech zstąpi z nim [tzn. przyjmującym chrzest – J. K.] do wody. Kiedy chrzczony wejdzie do wody, to sprawujący chrzest włoży na niego rękę, mówiąc: „Czy wierzysz w Boga Ojca Wszechmogącego?”, a ten, który jest chrzczony, niech odpowie: „Wierzę”. Wtedy mający rękę na jego głowie niech go zanurzy jeden raz, a potem niech mówi: „Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który zrodził się z Ducha Świętego i Dziewicy Maryi, ukrzyżowany przy Poncjuszu Piłacie i zmarły, i pogrzebany i zmartwychwstał trzeciego dnia żywy z martwych i wstąpił na niebiosa, zasiada po prawicy Ojca, i powtórnie przyjdzie sądzić żywych i martwych?”. A kiedy on odpowie: „Wierzę”, to niech zanurzy go drugi raz, a następnie mówi: „Czy wierzysz w Ducha Świętego i w święty Kościół i w zmartwychwstanie ciał?”. A kiedy on odpowie: „Wierzę”. Wtedy niech zanurzy go trzeci raz<sup>7</sup>.

Jak można wywnioskować, mamy tutaj do czynienia z dobrze już określoną i utrwaloną formułą, która jest używana w czasie udzielania sakramentu w połączeniu z symbolicznymi gestami, co czyni ją bardzo wymowną. Kandydat jest chrzczony w wierze w Trójcę. Formuła: „Wierzę w Ducha Świętego

---

<sup>5</sup> Szerzej na temat tego opowiadania z *Dziejów Apostolskich* por. R. Głuchowski, *Nawrócenie dworzanina królowej etiopskiej typem ewangelizacji bez granic*, Lublin 2010.

<sup>6</sup> Ignacy z Antiochii, *Do Kościoła w Tralleis*, 9, 1–2, [w:] *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 126; Ignacy z Antiochii, *Do Kościoła w Smyrnie*, 1, 1–2, [w:] *Pierwsi świadkowie...*, dz. cyt., s. 136.

<sup>7</sup> Hipolit Rzymski, *Traditio Apostolica*, 21, [w:] H. Paprocki, *Hipolita Rzymskiego Tradycja Apostolska. Wstęp, przekład, komentarz*, „Studia Theologica Varsaviensia” 14 (1976) nr 1, s. 159–160.

w świętym Kościele” może być rozumiana na dwa sposoby: albo wierzy się w Ducha Świętego w Kościele jako „miejscu Ducha”, albo też wiara w każdą z osób Bożych może mieć miejsce tylko w Kościele<sup>8</sup>.

Nie da się jednoznacznie powiedzieć, czy przekazana przez św. Hipolita formuła symbolu była używana w Rzymie. Liturgia opisana przez św. Hipolita nie może być z całą pewnością uznana za „liturgię rzymską”. Była ona wprawdzie celebrowana w Rzymie, ale w tamtym czasie nie istniała jeszcze koncepcja jednorodnej liturgii. Mniej więcej taką samą formułę znajdujemy w komentarzu św. Ambrożego z Mediolanu, który stwierdza, że chodzi o symbol wyznawany w Rzymie, który z tej racji cieszy się szczególnym autorytetem i szacunkiem<sup>9</sup>. Jeśli – z jednej strony – św. Ambroży stwierdza rzeczywiście apostołskie pochodzenie tej formuły *Credo*, uznając ją za „streszczenie wiary”, to jednak – z drugiej strony – nie ma żadnego mocnego argumentu na rzecz takiego jej pochodzenia, nawet jeśli jej geneza jest bardzo starożytna. Ponadto, nawet jeśli między tekstem starożytnym i tym, którym my dzisiaj się posługujemy, zachodzi znaczne podobieństwo, to jednak zauważa się w nich pewne warianty, niepozabawione własnego znaczenia. W każdym jednak razie chodzi o tekst, który w VII w. był już powszechnie znany. Jako pierwszy przekazuje go w kompletnej wersji św. Cezary z Arles (†542). Symbol Apostolski został włączony do wtajemniczenia chrześcijańskiego jako jego doktrynalny punkt odniesienia oraz do katechezy jako podstawa formacji doktrynalnej chrześcijanina<sup>10</sup>.

Szczególnie ważną księgą liturgiczną, pozwalającą poznać starożytne modlitwy i niektóre obrzędy, jest *Sakramentarz gelazjański*. Jego manuskrypt sięga 750 r., ale przekazuje zwyczaje, które są o wiele starsze, w tym także odnoszące się do starożytnego katechumenatu i korzystania w nim z *Credo*<sup>11</sup>. Pięć tygodni przed Wielkanocą rozpoczynało się bezpośrednio przygotowanie katechumenów do przyjęcia wtajemniczenia chrześcijańskiego. Oprócz egzorcyzmów przewidzianych na trzecią, czwartą i piątą niedzielę Wielkiego Postu, miały również miejsce obrzędy „przekazania” (*traditio*) symbolu wiary, modlitwy

<sup>8</sup> Por. P. Nautin, *Je crois à l'Ésprit Saint dans la sainte Église pour la resurrection de la chair*, Paris 1947.

<sup>9</sup> Por. Ambroży, *Explanatio Symboli*, 7: sch 25, 56; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, nr 194.

<sup>10</sup> Na temat Symbolu Apostolskiego, jego genezy, struktury i wymowy teologicznej, nadal podstawowe znaczenie posiada: H. de Lubac, *La foi chrétienne. Essai sur la structure du Symbole des apôtres*, Paris 2008.

<sup>11</sup> Por. W. Harmless, *Augustine and the Catechumenate*, Collegeville 2014.

*Ojciec nasz* i Ewangelii. Najstarszy obrzęd przekazania dotyczy symbolu wiary. Jego celebrowanie przebiegało bardzo prosto: przewodniczący celebrowaniu krótko przedstawiał symbol wiary i tak samo krótko go komentował. Należy tutaj zauważyć pewną osobliwość, a mianowicie symbolem wiary używanym we wtajemniczeniu był na ogół Symbol Apostolski, o którym wspomnieliśmy, i ten symbol był komentowany przez przewodniczącego liturgii. Tymczasem w *Sakramentarzu gelażyjskim* jest wykorzystany Symbol nicejsko-konstantynopolitański, a nie Symbol Apostolski. Zawarty w sakramentarzu komentarz, który jest przypisywany papieżowi św. Leonowi Wielkiemu, nie odnosi się jednak do Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskiego, ale do Symbolu Apostolskiego, który powinien być uwzględniony we wtajemniczeniu. Mamy tutaj niewątpliwie do czynienia z modyfikacją sakramentarza podczas jego przepisywania.

Mimo zachodzącej różnicy między tekstem komentowanym i komentarzem wydaje się użyteczne przytoczenie tego komentarza, który – jak wspomnieliśmy – jest przypisywany św. Leonowi Wielkiemu, a w każdym razie należy do jego środowiska teologicznego i literackiego, na co wskazują stosowane w nim pojęcia typowe dla języka teologicznego tego papieża. Tekst ten pozwala nam zobaczyć miejsce, jakie zajmuje *Credo* w celebrowaniu wtajemniczenia chrześcijańskiego:

Najdrożsi bracia, zbliżacie się do przyjęcia znaków sakramentalnych chrztu i odrodzenia się jako nowe stworzenia z Ducha Świętego. Przyjmijcie całym sercem wiarę, która was usprawiedliwi, was, którzy wierzycie. Przyjmijcie sakrament symbolu ewangelicznego. Został on natchniony przez Pana i ustanowiony przez Apostołów. Jego formuły są związane, ale wielkie są tajemnice, które zawiera. Duch Święty, który je natchnął głowom Kościoła, tymi związłymi słowami określił tę kartę wiary, która nas zbawia.

[Tu następuje przedstawienie treści artykułów wiary].

Najdrożsi, w taki sposób ze starego człowieka, którym byliście, zostaliście stworzeni jako nowy człowiek, z cielesnych stał się duchowi, z ziemskich niebiescy. Wiarą pewną i stała wierzycie, że zmartwychwstanie urzeczywistnione w Chrystusie ma wypełnić się także w nas wszystkich i że dokona się względem całego ciała to, co dokonało się już w Głowie. Sakrament chrztu, który macie przyjmując, zapowiada tę nadzieję, ponieważ w nim celebrowane jest śmierć i zmartwychwstanie. Zrzucenie starego człowieka, aby przyrodzić człowieka nowego. Grzesznikiem jest ten, kto wchodzi do wody, a wychodzi z niej sprawiedliwy. [...] Dlatego trzeba, abyście przylgnęli do tej pełni wyrażonej w sposób tak zwarty. Dzięki

temu będziecie mogli przy każdej okazji cieszyć się wsparciem tego wyznania. [...] Ten symbol wiary katolickiej, który zostanie przed wami ogłoszony, jest wam teraz już znany. Idźcie więc i zachowujcie nauczanie, które otrzymaliście, nie zmieniając w nim choćby jednego słowa<sup>12</sup>.

Mamy do dyspozycji wiele mów ojców Kościoła, które powstały przy okazji przekazywania symbolu (*traditio symboli*), a także jego *redditio*, czyli „oddania” go – w Wielką Sobotę rano każdy katechumen musiał recytować wyuczone na pamięć *Credo*<sup>13</sup>.

Komentarz, którego fragmenty przytoczyliśmy, każe nam odrzucić pokusę traktowania *Credo* tylko jako pewnej całości zebranych razem artykułów wiary; przeciwnie, jawi się ono jako narzędzie rozumienia swojego życia, do którego chrześcijanin powinien stale się odwoływać i które jest dla niego obroną w chwili pokusy. Święty Ambroży zachęca chrześcijan do odwoływania się do *Credo* i do rozważania go, gdy są kuszeni<sup>14</sup>. Święty Augustyn mówi to samo w mowie wygłoszonej do katechumenów na temat symbolu<sup>15</sup>. Symbol jest więc traktowany przez nich jako potężna broń duchowa dana do dyspozycji chrześcijaninowi. Nie powinno się zatem widzieć w symbolu wiary tylko syntezy teologii, ale trzeba także zauważyć obecną w nim wizję dziejów zbawienia, w które jest dogłębnie zanurzona wspólnota wierzących – dziejów, które zmierzają do wypełnienia w Bogu, który nimi kieruje. Wyznanie wiary jest realnym uczestnictwem w dziejach zbawienia, z którego rodzi się zbawienie osobiste. *Credo* posiada także wymiar doksologiczny, to znaczy jest równocześnie hymnem uwielbienia Boga, który stworzył świat i który w pełni czasu stworzył go na nowo za pośrednictwem swego wcielonego Syna w Duchu Świętym. *Credo*, wewnętrznie połączone z liturgią, wykracza więc poza proste wyliczenie głównych prawd teologicznych – jawi się przede wszystkim jako skoncentrowane mistycznie i eklezjalnie wyrażenie dziejów zbawienia konkretnie urzeczywistniających się i przedłużających w sakramencie w czasie Kościoła. W liturgii chodzi o przeżyte – osobiście i wspólnotowo – doświadczenie wiary dążącej

<sup>12</sup> P. de Puniet, *Les trois homélies catéchétiques du sacramentaire gélasien pour la tradition des Évangiles, du Symbole et de l'Oraison dominicale*, „Revue d'Histoire Ecclésiastique” 5 (1904), s. 780–782.

<sup>13</sup> Por. A. Żurek, *Symbol wiary jako przedmiot disciplina arcani w Kościele starożytnym*, „Vox Patrum” 37 (2017) t. 67, s. 789–800.

<sup>14</sup> Por. Ambroży, *Explanatio Symboli*, 9: sch 25, 58.

<sup>15</sup> Por. Augustyn, *Sermo (In traditione Symboli)*, 214, 2: PL 38, 1066. Por. A. Eckmann, *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999.

do osiągnięcia zbawienia. W taki sposób należy więc rozumieć bogactwo symbolu wiary składanego w czasie wtajemniczenia chrześcijańskiego.

*Credo* wyuczone na pamięć i recytowane w Wielką Sobotę konstytuuje człowieka-chrześcijanina włączonego do Kościoła w czasie obmycia chrzcielnego. Obrzęd chrztu w epoce *Sakramentarza gelazjańskiego* nie zawiera formuły: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Ten, kto chrzci, pyta kandydata: „Wierzysz w Boga Ojca...”, a więc tak samo jak w *Tradycji Apostolskiej* św. Hipolita Rzymskiego. Gdy kandydat odpowie: „Wierzę”, wówczas jest zanurzany w wodzie chrzcielnej. Symbol jest rzeczywiście sakramentem, czyli znakiem, który sprawia to, co oznacza. Chrześcijanin, który wyznaje swoją wiarę, doświadcza jej najpełniej w tym, że staje się mieszkaniem Ojca, Syna i Ducha Świętego. Realizuje się to, co zapowiedział Jezus w Wieczerniku: „Przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14, 23).

To, co zostało tutaj opisane jako odnoszące się do starożytnego wtajemniczenia chrześcijańskiego, zostało przepracowane w naszych czasach i zastosowane w obrzędzie wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych. *Traditio symboli* ma dzisiaj miejsce w czasie katechumenatu. Na nowo wprowadzono do tego obrzędu tekst Symbolu Apostolskiego, pozostawiając również możliwość zastosowania *Credo* nicejsko-konstantynopolińskiego<sup>16</sup>. W każdym jednak razie wyznanie wiary w trzy osoby Trójcy Świętej ma miejsce przed przyjęciem chrztu, a dla przyjmującego chrzest używa się formuły wprowadzonej w odniesieniu do dzieci, które nie mogą odpowiedzieć na pytanie kapłana, to znaczy „Ja ciebie chrzczę...”.

Kościół łaciński używał więc wyłącznie Symbolu Apostolskiego, z wyjątkiem sytuacji, na którą zwróciliśmy uwagę. Także dzisiaj tego symbolu uczą się na pamięć chrześcijanie Kościoła łacińskiego. Warto zauważyć, że w czasie reformy obrzędów Wigilii Paschalnej w 1952 r. powrócono do wyznania wiary odmawianego przez całe zgromadzenie. W pierwszych propozycjach jako odpowiedź wiary ze strony wiernych znajdowała się formuła: „Wierzimy w to”. W wersji ostatecznej szczęśliwie została wprowadzona formuła: „Wierzę”, podkreślająca osobisty charakter wiary, która zostaje wyznana we wspólnocie wierzących i wraz z nią.

Jak już widzieliśmy, Symbol Apostolski jest uważany za wielką kartę życia chrześcijańskiego. W liturgii wtajemniczenia chrześcijańskiego posiada on kluczowe znaczenie, na które zawsze należy zwracać uwagę. Nie można

<sup>16</sup> Por. *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988, nr 186.

ograniczyć go do poprawnego rozumienia artykułów wiary, ale trzeba pamiętać, że dotyczy on witalności samego chrześcijaństwa. W ciągu wieków pojawiły się pewne dodatki do tekstu Symbolu Apostolskiego i nierzadko znalazła w nim wyraz reakcja na pojawiające się różne dewiacje doktrynalne. W głoszeniu, które dotyczy Jezusa Chrystusa, chce on szczególnie podkreślić tajemnicę osoby Pana, jedyne Syna Bożego, który narodził się z Dziewicy, a począł się z Ducha Świętego.

W naszych czasach sakrament bierzmowania, drugi sakrament wtajemniczenia chrześcijańskiego, jest na ogół oddzielony od sakramentu chrztu. Obrzęd jednak przypomina bierzmowanemu przyrzeczenia złożone w czasie chrztu. Jest więc pytany o swoją wiarę. W odniesieniu do chrztu widzieliśmy trzy pytania o wiarę stawiane przyjmującemu chrzest, w momencie gdy jest zanurzany w wodzie, a dzisiaj bezpośrednio przed zanurzeniem. W odniesieniu do bierzmowania, i to należy uwypuklić, są stawiane kandydatowi cztery pytania, które mogłyby zostać sprowadzone do trzech<sup>17</sup>. W każdym razie chodzi w tym przypadku o streszczenie Symbolu Apostolskiego.

### *Credo* w mszy świętej

Obecnie w liturgii, w niedziele oraz inne ustalone dni, po homilii odmawia się (lub śpiewa) *Credo*. Chodzi w tym przypadku o *Credo* nicejsko-konstantynopolitańskie, czyli symbol wiary będący owocem I Soboru Nicejskiego (325) i I Soboru Konstantynopolitańskiego (381)<sup>18</sup>. Pomijając zagadnienie genezy tego symbolu i jego nazwy, trzeba pamiętać, że po zatwierdzeniu przez Sobór Chalcedoński (451) został on rozpowszechniony na Wschodzie, gdzie był używany jako chrzcielne wyznanie wiary. Tak więc w Rzymie posługiwano się Symbolem Apostolskim, a na Wschodzie Symbolem nicejsko-konstantynopolitańskim, a zatem obydwie były wykorzystywane jako wyznanie wiary chrzcielnej.

Symbol nicejsko-konstantynopolitański, który odmawiamy w liturgii mszalnej, jest więc wyznaniem wiary chrzcielnej na Wschodzie. Tekst nie został zatem ułożony ze względu na włączenie go do liturgii eucharystycznej. Co więcej, przez dłuższy czas zachodnia liturgia eucharystyczna nie uwzględniała wyznania wiary. Wydaje się, że na Wschodzie Symbol nicejsko-konstantynopolitański,

<sup>17</sup> Por. *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikału Rzymskiego*, Katowice 1975, nr 23.

<sup>18</sup> Por. J. Królikowski, *Tajemnica Trójjedynego*. *Studia z teologii trynitarniej*, Kraków 2015, s. 157–183.



który wykorzystywano w czasie chrztu, został wprowadzony do mszy przez monofizyckiego patriarchę Tymoteusza (511–517)<sup>19</sup>. Był odmawiany w czasie każdej mszy. W liturgii bizantyńskiej jest odmawiany w czasie wielkiego wejścia z darami przed anaforą. W liturgii ormiańskiej jest recytowany przez diakona po modlitwie powszechnej. Tak samo dzieje się w liturgii syryjskiej św. Jakuba, w której *Credo* jest odmawiane przez lud przed anaforą. W liturgii maronickiej *Credo* jest odmawiane przez kapłana w czasie okadzenia ołtarza przed anaforą. W liturgii chaldejskiej św. św. Adaja i Mariego śpiewak w bramie sanktuarium śpiewa *Credo* przed znakiem pokoju poprzedzającym anaforę. W liturgii koptyjskiej po Ewangelii i trzech modlitwach lud w pozycji stojącej odmawia *Credo*. W liturgiach wschodnich najczęściej po modlitwach wstańniczych odmawianych po Ewangelii *Credo* jest odmawiane przez wszystkich bądź też przez kapłana, diakona lub śpiewaka. Jako wyznanie wiary jest używany Symbol nicejsko-konstantynopoliński.

W czasie, gdy *Credo* zostało wprowadzone do mszy świętej na całym Wschodzie, zwyczaj doszedł także do Hiszpanii. Cały lud odmawia je przed modlitwą *Ojczy nasz*, która z kolei jest odmawiana przed komunią. Symbol jest rozumiany jako oczyszczenie, razem z Modlitwą Pańską, przed komunią. Wydaje się, że zwyczaj z Hiszpanii przeszedł potem do Irlandii i Anglii, a następnie został wprowadzony przez Alkuina w Aix-la-Chapelle<sup>20</sup>. *Credo* było śpiewane po Ewangelii. Chodzi więc o akt wiary w stosunku do uprzednio głoszonego słowa, mający dokonać jego połączenia z wiarą i całością życia chrześcijańskiego. Cesarz Karol Wielki otrzymał od papieża Leona III zgodę na to nowe wykorzystanie *Credo*.

Trzeba w tym miejscu wspomnieć o ważnej sprawie, a mianowicie interpolacji, która nastąpiła w *Credo* nicejsko-konstantynopolińskim. Do pierwotnej wersji odnośnie do Ducha Świętego, o którym wyznawano, że „od Ojca pochodzi”, w Hiszpanii dodano „od Ojca i Syna pochodzi” (*qui ex Patre Filioque procedit*). Ta wersja rozpowszechniła się na Zachodzie mimo sprzeciwów ze Wschodu. Synod w Aix-la-Chapelle w 809 r. zatwierdził taką wersję, ale Leon III odmówił włączenia jej do rzymskiego tekstu *Credo*. Kiedy jednak cesarz Henryk II otrzymał od papieża Benedykta VIII (1012–1014) pozwolenie, aby *Credo* zostało na stałe włączone do mszy rzymskiej, *Filioque* było w nim

<sup>19</sup> Por. S. Parenti, E. Lodi, *La liturgia eucaristica in Oriente*, [w:] *Scientia liturgica. Manuale di liturgia*, t. 3: *L'Eucaristia*, dir. A. J. Chupungco, Casale Monferrato 1998, s. 83.

<sup>20</sup> Por. B. Capelle, *Alcuin et l'histoire du symbole de la messe*, „Recherches de Théologie Ancienne et Médiévale” 6 (1934), s. 249–260.

uwzględnione. Ten fakt stał się powodem poważnego sporu między Wschodem i Zachodem, który w złagodzonej formie trwa do dnia dzisiejszego<sup>21</sup>. *Credo* było więc stosunkowo późno wprowadzone w Rzymie, gdzie zostało przyjęte z pewnymi oporami, pozostając elementem liturgii niedziel i świąt, a jest odmawiane po Ewangelii lub homilii.

Nie należy sądzić, że późne wprowadzenie *Credo* do liturgii, mające być odpowiedzią na głoszone słowo, byłoby jakimś zaniedbaniem lub brakiem. Trzeba jednak pamiętać, że w celu widzenia go we właściwej perspektywie kościelnej i duchowej – jak już zostało zaznaczone – nie można go interpretować tylko jako wypowiedzi doktrynalnej, ale trzeba w nim widzieć działanie Boże w dziejach. Co więcej, należy połączyć osobiste wyznanie wiary z liturgią, w której ukazuje ono swoją żywotność i swoją sakramentalność, i gdzie osobista wiara łączy się z doświadczeniem wiary ludu chrześcijańskiego w tajemnicach jego zbawienia, właśnie po wysłuchaniu słowa Bożego i przed przejściem do celebracji tajemnicy eucharystycznej.

Pojawia się tutaj ważny problem duszpasterski. *Credo*, aby wyrazić żywe doświadczenie chrześcijańskie, powinno być recytowane kontemplatywnie lub śpiewane w oparciu o stosunkowo proste melodie, jak zresztą proponuje najnowszy graduał rzymski. Jak jednak wiadomo, *Credo* stało się w przeszłości okazją do tworzenia rozbudowanych kompozycji dramatycznych, często nadmiernie długich oraz kładących akcent nie na słowa, ale na melodię. Obecnie trzeba się poważnie zastanowić nad tym, czy *Credo* w językach narodowych powinno być recytowane, czy śpiewane. Trzeba pamiętać, iż podstawową sprawą jest to, by wierni mogli wyznać swoją wiarę jak najbardziej osobiście, ale zarazem w pełnej łączności ze wspólnotą lokalną, oraz uwielbić Boga za dzieło zbawienia.

## *Credo* w liturgii godzin

Symbol Apostolski, recytowany po cichu jako bezpośrednie przygotowanie do niektórych oficjów, był obecny w liturgii rzymskiej i liturgii monastycznej już w VIII i IX w. Był on odmawiany po cichu przez wszystkich przed matutinum, przed prymą i po komplecie. Jest prawdopodobne, że ten zwyczaj został zapoczątkowany w czasach Benedykta z Aniane. Brewiarz papieża

---

<sup>21</sup> Por. W. Doroszkiewicz, *Cesarz i dogmat. Filiokwistyczne tendencje w Cesarstwie Karola Wielkiego w VIII-IX wieku*, Białystok 2014. Niniejsza praca zasługuje na osobne omówienie z powodu zawartych w niej wielu kontrowersyjnych stwierdzeń.

Piusa v przyjął ten zwyczaj, który został zlikwidowany w czasie reformy brewiarza dokonanej przez papieża Piusa XII.

W tym miejscu trzeba wspomnieć o tak zwanym Symbolu św. Atanazego, który zaczyna się od słów *Quicumque* i został ułożony w języku łacińskim<sup>22</sup>. Na pewno św. Atanazy nie ma nic wspólnego z tym wyznaniem wiary, przy czym problem jego autorstwa nadal pozostaje nierozstrzygnięty. Wskazywano na św. Augustyna, na św. Cezarego z Arles, a w ubiegłym wieku często na św. Ambrożego. Symbol zyskał szczególnie na znaczeniu w okresie średniowiecza. Ma charakter rytmicznej katechezy, która składa się z zestawienia bardzo jasnych stwierdzeń. Odzwierciedla głęboką znajomość zarówno dogmatu, jak i klasycznego gatunku literackiego, dzięki czemu dla wielu wiernych mógł stanowić łatwo przyswajalną katechezę. Tekst *Quicumque* odzwierciedla katechezę skoncentrowaną na dwóch tematach, a mianowicie na Trójcy Świętej i na wcieleniu. Chociaż zdaje się stanowić odpowiedź na herezje, nie posiada tendencji apologetycznych.

Symbol św. Atanazego został wprowadzony do oficjum w IX w. do prymy, a zawdzięcza to Aitonowi z Reichenau<sup>23</sup>. Potem był recytowany tylko raz w roku, w święto Trójcy Przenajświętszej. W odnowionej liturgii godzin całkowicie zrezygnowano z tego symbolu. Mimo jego niewątpliwych zalet i roli formacyjnej, którą odegrał w ciągu wieków, nie odpowiada on dzisiejszej kulturze teologicznej, w związku z czym rezygnacja z niego nie wzbudziła większych zastrzeżeń. Z punktu widzenia polskiej pobożności warto by jednak zbadać znaczenie symbolu św. Atanazego dla kształtowania polskiej pobożności, ponieważ w wielu wersjach występuje on w licznych, popularnych modlitewnikach, począwszy od czasów staropolskich. Symbol ten był także wykorzystywany w niektórych katechizmach.

## Zakończenie

*Credo* zajęło, i ciągle zajmuje, niezastąpione miejsce w ramach celebracji liturgicznych i cieszy się pewnym uznaniem wśród wiernych. Nie powinno prowadzić nas to do zapomnienia, że także dzisiaj można opracować nowe wyznania wiary, a w szczególności że posiadamy nasz sposób rozumienia tego, czym jest symbol wiary – nie jest tylko nauczaniem katechetycznym, rodzajem

---

<sup>22</sup> Por. P. Schepens, *Pour l'histoire du symbole Quicumque*, „Revue d'Histoire Ecclésiastique” 31 (1936), s. 548–569.

<sup>23</sup> Por. M. Righetti, *Storia liturgica*, t. 1: *Introduzione generale*, Milano 1964, s. 235.

„enchiridionu” zagadnień wiary, ale przede wszystkim sposobem uwielbienia Boga za dokonane dzieło zbawienia, którymi On kieruje w swojej mądrości i w które nas łaskawie włączył. Wyznanie wiary, odmawiane w takim duchu, przygotowuje do lepszego przeżywania celebracji liturgicznej, w której dzieje zbawienia świata stają się sakramentalnie osobistym udziałem wierzącego. Taki charakter posiada *Credo populi Dei* papieża Pawła VI<sup>24</sup>. Należałoby przemyśleć, czy nie opracować jakiegoś wyznania wiary, które miałyby charakter ściśle doksolologiczny, którego zdaje się domagać sytuacja duchowa naszych czasów.

Wyznanie wiary, szczególnie Symbol Apostolski, pozostaje pierwszą szkołą wiary i podstawowym narzędziem formacyjnym. O tym podstawowym fakcie przypomina włączenie wyznania wiary do liturgii. Domaga się więc ten fakt, aby wyznanie wiary było realnie zgłębianym i trwałym elementem przepowiadania chrześcijańskiego oraz punktem odniesienia dla kształtowania autentycznego ducha chrześcijańskiego. Jest to tym ważniejsze, że w „zamęcie” ideowym i duchowym, którego jesteśmy świadkami, potrzebujemy jasnego „kryterium prawdy”, jak mówili już starożytni chrześcijanie.

## ABSTRAKT

Artykuł zwraca uwagę na motywy i dzieje włączenia wyznania wiary do liturgii Kościoła. Celem pracy jest pokazanie ścisłej zależności zachodzącej między liturgią i życiem chrześcijańskim. Zarówno liturgia, jak i życie chrześcijańskie są oparte na wyznaniu wiary, dlatego też zauważenie tego związku może mieć duże znaczenie dla pogłębienia ścisłego związku życia chrześcijańskiego z liturgią, która nie jest czymś jakby z zewnątrz dodanym do życia chrześcijańskiego, ale określa jego wewnętrzną treść i stanowi w pewnym sensie środowisko naturalne jego autentycznego rozwoju. Wyznanie wiary stanowi pierwszą szkołę wiary i pozostaje podstawowym narzędziem formacyjnym. Ten fakt domaga się więc, aby wyznanie wiary było realnie zgłębianym i trwałym elementem przepowiadania chrześcijańskiego oraz punktem odniesienia dla kształtowania autentycznego ducha chrześcijańskiego.

## SŁOWA KLUCZOWE

liturgia, wyznanie wiary, chrzest, Eucharystia, mistagogia, formacja

---

<sup>24</sup> Por. Paweł VI, *Wyznanie Wiary Ludu Bożego – Credo populi Dei*, tłum. J. Królikowski, Kraków 2012.

**ABSTRACT****The place and meaning of the confession of faith in liturgy**

The article points out the reasons for and the history of the inclusion of the confession of faith into liturgy of the Church. The aim of this study is to show a close relation between liturgy and Christian life. Both liturgy and Christian life are based upon the confession of faith, therefore it is vital to emphasise this relation since it may be significant for strengthening of the close relation between Christian life and liturgy which is not something external and artificially combined but on the contrary it characterizes the internal content of Christian life and constitutes its natural environment of authentic development. The confession of faith constitutes the first school of faith and it remains the basic tool of religious formation. That is why the confession of faith has to become a truly cultivated and lasting element of Christian proclamation and a benchmark for shaping the authentic Christian spirit.

**KEY WORDS**

liturgy, confession of faith, Baptism, Eucharist, mystagogy, formation

**BIBLIOGRAFIA**

- Capelle B., *Alcuin et l'histoire du symbole de la messe*, „Recherches de Théologie Ancienne et Médiévale” 6 (1934), s. 249–260.
- Doroszkiwicz W., *Cesarz i dogmat. Filiokwistyczne tendencje w Cesarstwie Karola Wielkiego w VIII–IX wieku*, Białystok 2014.
- Eckmann A., *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999.
- Głuchowski R., *Nawrócenie dworzanina królowej etiopskiej typem ewangelizacji bez granic*, Lublin 2010.
- Grossi V., *Regula veritatis et narratio batesimale in Sant'Ireneo*, „Augustinianum” 12 (1972), s. 437–463.
- Hahn A., *Bibliothek der Symbole und Glaubensregeln der Alten Kirchen*, Breslau 1877.
- Harmless W., *Augustine and the Catechumenate*, Collegeville 2014.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Królikowski J., *Tajemnica Trójjedynego. Studia z teologii trynitarnej*, Kraków 2015.
- Lubac H. de, *La foi chrétienne. Essai sur la structure du Symbole des apôtres*, Paris 2008.
- Nautin P., *Je crois à l'Ésprit Saint dans la sainte Église pour la resurrection de la chair*, Paris 1947.
- Obrzędy bierzmowania według Pontyfikału Rzymskiego*, Katowice 1975.

- Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988.
- Paprocki H., *Hipolita Rzymskiego Tradycja Apostolska. Wstęp, przekład, komentarz*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 14 (1976) nr 1, s. 159–160.
- Parenti S., Lodi E., *La liturgia eucaristica in Oriente*, [w:] *Scientia liturgica. Manuale di liturgia*, t. 3: *L'Eucaristia*, dir. A. J. Chupungco, Casale Monferrato 1998, s. 74–113.
- Paweł VI, *Wyznanie Wiary Ludu Bożego – Credo populi Dei*, tłum. J. Królikowski, Kraków 2012.
- Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998.
- Puniet P. de, *Les trois homélies catéchétiques du sacramentaire gélasien pour la tradition des Évangiles, du Symbole et de l'Oraison dominicale*, „*Revue d'Histoire Ecclésiastique*” 5 (1904), s. 780–782.
- Righetti M., *Storia liturgica*, t. 1: *Introduzione generale*, Milano 1964.
- Schepens P., *Pour l'histoire du symbole Quicumque*, „*Revue d'Histoire Ecclésiastique*” 31 (1936), s. 548–569.
- Żurek A., *Symbol wiary jako przedmiot disciplina arcani w Kościele starożytnym*, „*Vox Patrum*” 37 (2017) t. 67, s. 789–800.